

№ 83.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Hermenegilda
Czw. św. Waleryana.
Piąt. św. Anastazego
Sob. św. Marceljana.
Niedz. Opleki św. Józefa.
Pon. św. Bogumiła W.
Wt. św. Tymona M.

Wschód słońca: godz. 5 m. 11
Zachód słońca: godz. 6 m. 52
Długość dnia: godz. 13 m. 41

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k.
Półrocznie „ 3 „
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.
Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcyja

w Łodzi,
ul. Przejazd № 8.
Nr. telefonu 593.

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sroda, dnia 13 kwietnia 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minka;
w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Prosimy osoby interesowane, które zamieszczają w „Rozwoju“ ogłoszenia, aby raczyły zamawiać większe ogłoszenia o dzień wcześniej, w wyjątkowych zaś razach przed godziną 10-tą, drobne ogłoszenia do godziny 10 rano, gdyż ze względów technicznych nie możemy później zamawianych ogłoszeń pomieścić w bieżącym numerze i będziemy je zostawiali do dnia następnego. Wyjątek tylko czynimy dla nekrologów, które przyjmujemy do godziny 12-ej, a w wyjątkowych wypadkach i później.

Administracyja „ROZWOJU“.

„KRAKÓW.“

Rozesłaliśmy już VII zeszyt wydawnictwa „Kraków“. Obejmuje on 12 i 13 arkusz i zawiera dalszy opis zamku na Wawelu (piętro II) i notatki z ilustracji. Następnie idą artykuły: «Ludwisarz», «Oleśnicki i Długosz», «Mury zamkowe», «Posłowie związku Jaszczurkowego w Krakowie», «Pierwsze opisy Krakowa» i «Śmierć Tenczyńskiego w kościele Franciszkanów». Rysunków w tym zeszycie jest 18.

Zeszyt VIII zaczynamy rozsyłać. W zeszycie tym rozpoczynamy opis «Katedry na Wawelu» i jej pomników, oraz «Kaplisy Zygmuntońskiej albo Jagiellońskiej», najznakomitszego dzieła w stylu odrodzenia poza Alpami. Rysunków w tym zeszycie jest 19.

Zaznaczamy, że już począwszy od zeszytu 7-go podnieśliśmy, stosownie do zapowiedzi, cenę zeszytu zwyczajnego na 15 kop., kredowego na 25.

Przyczyną tego są duże wydatki, które pociąga za sobą wydawnictwo.

Ci jednakże, którzy zaprenumerowali w początku „Kraków“, będą płacili dawną cenę, to jest 10 kop. za zeszyt na satynowanym papierze, a 20 kop. na kredowym, oraz po jednej kopiejce od zeszytu dla roznosicieli.

W kwietniu wydamy jeszcze dwa zeszyty IX i X, w maju resztę. Tak, że w końcu maja otrzymają nasi czytelnicy całe dzieło.

WATYKAN I ROSYA.

W jednym z numerów „Russkawe Słowa“ czytamy rozmowę rzymskiego korespondenta tego pisma z papieskim sekretarzem stanu, kardynałem Merry del Val, o stosunkach między Rosją a Watykanem. Stosunki te, zdaniem kardynała, byłyby jaknajlepsze, niestety jednak, rząd rosyjski nie zgadza się na zamianowanie przedstawiciela Watykanu w Petersburgu, pomimo, że przedstawiciel ten posiadałby wyłącznie religijne peł-

nomocnictwa. Gdyby rząd rosyjski uwzględnił to życzenie Watykanu, wszelkie nieporozumienia byłyby załagodzone.

Po manifestie październikowym — mówił sekretarz stanu — mieliśmy nadzieję, że zamiary nasze uwieńczone zostaną pomyślnym skutkiem, natrafiliśmy jednak na nieprzejednany opór Petersburga. Sprzeciwia się podobno życzeniu naszemu departament wyznań obcych, ministerstwo natomiast spraw zagranicznych nie ma nic przeciwko nominacji rezydenta. Nie pojmuję — mówi kardynał — dlaczego Rosya może mieć akredytowanego posła przy Watykanie i równocześnie odmawia Watykanowi prawa posiadania swego przedstawiciela w Petersburgu, choćby z pełnomocnictwami wyłącznie religijnymi.

„Russkoje Słowo“ podaje przyczyny, dla których Rosya nie zgadza się na spełnienie życzeń Watykanu. Przedewszystkiem więc nuncyusz papieski musiałby zajmować między ambasadorami pierwsze miejsce, a na to dwór rosyjski, jako niekatolicki, nie chce się zgodzić. Ważniejsze są wszakże od względów etykietałnych względy polityczne. Ustawy rosyjskie pozwalają biskupom katolickim porozumiewać się z Rzymem tylko za pośrednictwem departamentu obcych wyznań, oraz ministerstwa spraw zagranicznych. Rozporządzenie to zapobiega niepożądanemu, ze stanowiska rządu rosyjskiego, mieszaniam się Watykanu do spraw polityki wewnętrznej Kościoła katolickiego w Rosyi. Gdyby istniał nuncyusz w Petersburgu, kto przeszkodziłby mu informować Stolicę Apostolską o wszystkich brakach, stwierdzonych bądź osobiście, bądź zakomunikowanych mu przez osoby postronne? Cały episkopat katolicki widziałby w nuncyuszu potężnego obrońcę interesów katolickich, który, oczywiście ze swej strony stawiałby rozmaite żądania co do rozszerzenia praw katolików i broniłby ich w razie zatargu z władzą rządową.

W końcu gazeta podaje krótką historię rokowań Watykanu z rządem rosyjskim w sprawie nuncyatury, której utworzenie jest, według Stolicy św., najważniejszym warunkiem dobrych stosunków z Rosją. W roku 1902 po długich pertraktacjach osiągnięto wreszcie coś w rodzaju porozumienia. Monsignor Tarnassi, miał czasowo przyjechać do Rosyi, jako delegat nieoficyalny. Miano nadzieję, że z czasem utworzy się w Petersburgu specjalna delegacyja papieska.

Tymczasem, gdy rokowania dobiegały już końca, gdy Leon XIII zgodził się nawet na warunki rządu rosyjskiego co do mianowania biskupów, przyjazd monsignora Tarnassi'ego uznano nagle za niepożądany. Od tej chwili sprawa nuncyatury ucichła i dopiero teraz wszczął ją znów kardynał Merry del Val. Zatwierdzenie przez Watykan przedstawionych przez rząd rosyjski kandydatów na biskupów uzależnił od przyjazdu do Rosyi delegata apostolskiego w celu wyjaśnienia istotnego położenia Kościoła katolickiego w państwie rosyjskiem i, w razie potrzeby, rozdzielenia zbyt rozległej diecezji mohylewskiej, utworzenia

nowych stolic biskupich, zbadania na miejscu ruchu maryawickiego i przedsięwzięcia środków przeciwko dalszemu szerzeniu się jego. Rząd jednak rosyjski na warunek ten nie zgodził się.

Lodzermensche na uniwersytetach.

Wiadomo, że na rozmaitych uniwersytetach są korporacje narodowościowe, ale prawdopodobnie jedyną korporacją, związaną z miastem rodzinnem, jest komitet łódzkiego funduszu stypendyalnego.

Komitet ten urządził ankietę wśród studentów łódzkich, która między innymi zawiera pytania następujące: gdzie, jak i kiedy skończył zakład naukowy; dokąd się następnie udał; do jakich organizacji ekonomicznych należy; z jakich środków kształcił się do czasu wstąpienia do wyższych zakładów naukowych; czy korzystał ze stypendyum; z jakich funduszy opłacił za naukę w roku bieżącym Jakiej jest narodowości (1) Rodzaj zajęcia rodziców, ich położenie materialne, czy posiadają kapitał zapasowy, majątek ruchomy lub nieruchomy. Czy daje pomoc rodzinie i jaką, czy otrzymuje od rodziny pieniądze regularnie, czy też przypadkowo. Czy w ciągu roku miał regularny zarobek i rodzaj jego. Czy otrzymuje stypendyum, w jakim rozmiarze i skąd. Wysokość zapomogi i pożyczki: z zakładu naukowego, czy też od organizacji ekonomicznej. Z jakich funduszy utrzymywał się w roku bieżącym i rozmiar ich. Czy ma długi terminowe i ich rozmiar. Czy jest żonaty, a jeżeli tak, czy żona ma zarobek i jaki. Ile miesięcznie wydaje na obiady. Ogólne wydatki na żywność. Czy ma własne podręczniki, ile wydaje średnio corocznie na książki i pomoce naukowe. Ile wydaje na leczenie. Średni rozmiar pozostałych wydatków. Ile wydaje na teatr, koncerty itd.

Motywy do powyższej ankiety były następujące: 1) Oświetlenie położenia materialnego studentów łódzkich, konieczne dla wyjaśnienia tej formy, którą należy w następstwie nadać łódzkiemu funduszowi studenckiemu; 2) wyjaśnienie stopnia pomocy, udzielanej przez łódzką ludność; 3) wyjaśnienie materialnego położenia studentów łódzian, jako części ogólnu studentów wszechrosyjskich.

Komitet postanowił zwrócić się do zarządów łódzkich instytucyj miejscowych, do znanych mu studentów łódzkich tych wyższych zakładów naukowych, przy których niema takich funduszy, prosząc o możliwe uzupełnienie załączonego wzoru ankiety i wskazanie, ilu w danej chwili studentów łódzian mieszka stale w Łodzi.

Odpowiedzi na ankietę nadesłane być mają nie później, niż 18 kwietnia.

Pod ankietą podpisani są: Kin, Lorenc, Birgel i sekretarz Makiewicz.

Szósty koncert symfoniczny.

W poniedziałek odbył się w teatrze Wielkim szósty i ostatni w tym sezonie koncert symfoniczny orkiestry Władysława księcia Lubomirskiego. Program był piękny i obfity, a jednak nie tak przeladowany jak przedostatniego koncertu, na którym wprost trudno było wysiedzieć do końca.

Usłyszeliśmy najpierw uverturę „Leonora” № 3 Beethovena. Jak wiadomo, wielki klasyczny symfonista skusił się na napisanie opery „Fidelio”, a niezadowolony z pierwszej uvertury do tej opery, napisał drugą, potem trzecią i czwartą. Najpiękniejszą z nich jest „Leonora” № 3, najlepiej streszczająca samą treść dramatu, w niej też główny temat jest najświetniej przeprowadzony.

Jako solista wystąpił pierwszy koncertmistrz orkiestry p. Józef Ozimiński.

I po co nam szukać obcych bogów, gdy mamy tak świetnego skrzypka, władającego wielką techniką i ładnym tonem. Doskonale też interpretował koncert skrzypcowy h-moll Saint-Saënsa. Sam utwór bardzo udatny, a zwłaszcza część II, utrzymana w charakterze idylli, podobała się wiele.

Kapelmistrz orkiestry p. Grzegorz Fitelberg, na którego benefis koncert był dany, zaprodukował po raz pierwszy w Łodzi własny poemat symfoniczny „Pieśń o sokole”.

Treść tego utworu oparta jest na jednym z epizodów poematu poetyckiego Gorkiego, malującego kontrast natury węża, pełzającego po mokrych szczelinach skały, lubującego się w zgnilim powietrzu i boskiego sokoła, wzbijającego się na wyżyny do słońca, ku niebu... Sokół pada zboczony krwią z połamanymi skrzydłami na skałę, szamocze się, dobywa ostatnich sił, aby jeszcze raz wlecieć w górę, a wąż drwi z niego i też próbuje podnieść się do słońca, lecz na próżno... „kto się urodził, by pełzać, niech zostawi wloty” kończy ten występ Gorkij i snuje dalej swoje filozoficzne refleksje.

Temat, jak widzimy, bardzo szczytny i wzniosły; do odzwierciedlenia go w muzyce potrzeba wielkiej techniki kompozytorskiej, którą p. Fitelberg posiada, maluje też nadzwyczaj plastycznie szamotanie się ptaka i zgrzyt jego cierpiącej duszy za pomocą przesadnych nawet dysonansów. Poza tem w dziele tem jest dużo pięknych kolorytów, właściwych muzyce najnowszej, zwłaszcza u Ryszarda Straussa i Pucciniego.

Brak jednakże idealnej strony poematu Gorkiego; dysonanse, koloryty i nieustający chromatyzm, wprost oparty na wznoszącej się to znów spadającej gamie, towarzyszą dziełu p. Fitelberga od początku do końca.

Jest w tym utworze jakaś poza, szukanie sztucznych efektów zewnętrznych, co też paraliżuje szczerą wydobyć natchnienia, a powinien p. Fitelberg pamiętać, że nie środki, lecz treść stanowią wielkość dzieła.

Drugą część koncertu wypełniła przepiękna symfonia E-moll (№ 5) Piotra Czajkowskiego, tak odrębna w swych rytmach i pomysłach, a pełna melodii i natchnienia.

W takich dziełach widzi się odrazu duszę wielkiego muzyka, który naturalnie wypowiadał to, co czuł; a chociaż władał olbrzymią techniką kompozytorską, którą znać w tej symfonii, jednak traktował ją zawsze tylko jako środek do wyrażenia swych nastrojów i natchnienia.

Koncert zakończyła popularna suita „Peer Gynt” № 1 Edwarda Griega, znana dobrze Łodzianom z poprzednich koncertów Filharmonii warszawskiej.

Publiczność owacyjnie zęgnęła dzielną orkiestrę, jej doskonałego kapelmistrza i kompozytora p. Fitelberga, któremu wręczono wieniec i kwiaty, oraz świetnego skrzypka-koncertmistrza p. Ozimińskiego, w przekonaniu, że rozstanie będzie niedługie i koncerty symfoniczne przyswoją się w Łodzi na stałe...

Zatem do widzenia—do przyszłego sezonu!

Tadeusz Joteyko.

Towarzystwo kredytowa m. Łodzi.

Wobec 90 członków, posiadających prawo do 91 głosów, w sali Towarzystwa kredytowego m. Łodzi (Średnia № 19), wczoraj, o godzinie 4½ po południu, przez komitet nadzorczy p. Rudolf Ziegler zagaił zebranie dorocze. Jednocześnie powołano na przewodniczącego p. Maurycego Sprzączkowskiego, który zaprosił na asesora pp. Wacława Drozdowskiego, Mieczysława Pińkusa i Stanisława Hertzberga, a na trzymającego pióro p. Leona Gajewicza.

Sprawozdanie za rok operacyjny 1908/9 wykazuje, że pożyczek przyznano 5,464,000 rb., z których wypłacono faktycznie 3,068,000 rb. Z końcem roku sprawozdawczego zaległości Towarzystwa wynosiły 150,362 rb. 22 kop. W dro-

dze egzekucji sprzedano 13 nieruchomości za 683,308 rb. Zwrócono nadobowiązkowo pożyczek dawniejszych z wykreśleniem z hipoteki sumy 1,354,900 rb. Listów zastawnych wylosowano do umorzenia 1,587 sztuk na sumę 845,600 rb. Nieruchomości, obciążone pożyczkami, oszacowała komisja sprawdzająca na 74,372,520. Ubezpieczenie od ognia samych budowli murowanych wynosi 56,754,189. Pożyczki nieumorzone wynoszą 27,794,874 rb. Nieruchomość Towarzystwa oszacowana na 122,853 rb. 3 kop. Wpływy Towarzystwa w roku finansowym 1908/9 uczyniły 208,121 rb. 24 kop., wydatki na administrację 111,185 rb. 96 kop. Normalna wysokość kapitału zasobowego wynosiła z końcem roku sprawozdawczego 1,966,353 rb.

Sprawozdanie zatwierdzono bez dyskusji, po czym przedstawiono ułożony na rok 1909/10 budżet, przewidujący w dochodach 212,203 rb. 7 kop., w wydatkach 150,471 rb. 89 kop. i w pozostałości 61,725 rb., przenieść się mającej na kapitał zasobowy.

W budżecie znajduje się pozycja 7,400 rb. na instytucje dobroczynne i cele oświatowe.

Równocześnie z etatem przedstawiono podanie zarządu straży ogniowej ochotniczej o udzielenie jej zasiłku większego, niż w roku poprzednim, mianowicie 7,000 rb., zamiast 4,000.

Władze Towarzystwa, wchodząc w położenie materialne straży, zaprojektowały udzielić jej zasiłek w kwocie 9,000 rb., nadmienając, że tym sposobem łącznie z zapomogą przeznaczoną przez Towarzystwa ubezpieczeniowe, będące w stałych stosunkach z Towarzystwem kredytowym, w sumie 6,000 rb., ogólny zasiłek podwyższony zostanie do 15,000 rb.

Sprawę udzielenia straży zasiłku gorąco popierał p. Leopold Zoner, dowodząc, że miasto wzrasta, a wobec częstych pożarów — straż zmuszona do niesienia ratunku, skutkiem czego tabor się niszczy i wydatki na utrzymanie potęgują się. Dość powiedzieć, że w roku ubiegłym było 17 pożarów wielkich, 30 średnich i 113 mniejszych, prócz tego wzywano straż do 153 wypadków stłumienia ognia w zarodku.

Roczne utrzymanie kilku oddziałów straży kosztuje 66,000 rubli rocznie, gdy tymczasem wpływy zapewnione stanowią rb. 22,590, czyli wyebrać trzeba 44,000 rb.

Z kasy miejskiej wypłacany jest zasiłek aż... 90 rubli rocznie (sic). Gdy zarząd straży ochotniczej zwracał się kilkakrotnie do wzajemnych ubezpieczeń w guberniach Królestwa Polskiego, które osiągały corocznie do 1,200,000 rb. czyste-

43)

FERDYNAND HIBBERT.

SEN A.

Sceny z życia haitiańskiego.

Przekład Wiktoryi Tippenhauerowej.

(Ciąg dalszy — patrz № 79).

— Czy pamiętasz słowa Oktawiusza nad grobem Coelio? Godne one posłużyć za nagrobek naszemu przyjacielowi: „Słodka melancholia pokrywała tę duszę czułą i delikatną. Był to człowiek innej epoki, znał rozkosze życia, a przekładał nad nie samotność; wiedział, jak uludne są marzenia, a przekładał je nad rzeczywistość...”

— Biedny André — westchnął Klaudyusz z oczyma pełnymi łez.

— Powiedz raczej: biedni my — szepnął Gerard.

Długo siedzieli na ławce, nie do siebie nie mówiąc. Pogoda ustalała się, morze uspokajało, a słońce ukazywało się chwilowo...

Rozległ się głos dzwonka na drugie śniadanie. Przyjaciele powstali.

— A panna Taran? — zapytał Klaudyusz.

— Dziś, gdy André nie żyje, ona kocha go do szaleństwa.

— Takie bywają kobiety — westchnął Klaudyusz.

Idąc ku wielkim schodom, Klaudyusz zatrzymał się i rzekł:

— Podobnych historii niemięj oryginalnych pełno w naszym kraju! A ci, którzy

patrzeć nie potrafią, nazywają ten kraj nieciekawym!

— „Ignoti nulla cupido!” — odparł Gerard z uśmiechem, wchodząc do sali jadalnej.

VIII.

Gdy po śniadaniu pasażerowie powrócili na pokład, zachwyceni zostali piękną pogodą. Wiatr ustał, a okręt kołysał się lekko pod turkusowym niebem południa, utkanem gdzieś gdzie przezroczystymi chmurkami, lśnąciami; jak perłowa masa.

Pani Hengerowa tego dnia była czarująca w gustownym kostymie z szarego sukna, popielatych bucikach, z czapeczką na ciemno kasztanowatych włosach.

Przysunawszy swe krzesło do kółka „śmietanki”, mówiła o muzyce z niemalym wdziękiem. Widocznym było, że chciała się podobać i odrzuciła na bok wszystkie głupie pretensje. Mówiąc, spuszczone miała za fotel rękę lewą, a Gerard spoglądał na tę tłąstą rączkę, zbyt krótką i obciążoną pierścionkami, porównyując ją w myśli do wydłużonych i pięknie rzeźbionych rączek arystokratycznych.

Ręka kobiety wyraża, jaką jest sama kobieta, a rączka pani Hengerowej, ta rączka o kwadratowych kończynach i płaskich paznogiach, nie mówiła nie o duszy, o cierpieniach, jak rączka panny Taran; prędzej świadczyła o apetytach jej właścicielki.

Gerard zawyrokował, że osoba zmysłowa, lekka i małostkowa, jaką była pani Henger, nie mogła mieć innej ręki...

Guwernantka pani Hengerowej zbliżyła się teraz ze „skarbnymi”. lecz czuła mama ode-

ślala je do „Gousse’a”, który rozmawiał z Tickerem i Pawłem Leroux, sama zaś szczeniła dalej o Patti i Rose Caron, której, jako uczennica, zawdzięczała bardzo wiele.

— O, gdyby nie moja sytuacja społeczna, zarabiałabym na scenie, z moim głosem zyskałabym miliony!

— Tak, jak Patti — chłodno zauważył Gerard.

— Kto wie? Nie słyszałeś mnie nigdy śpiewającą, panie Delphi?

— I owszem, na sławnym balu w Hautbois.

— Nieprawdaż, dobrze wyglądałam na owym balu?

— Świetnie.

— Pan ma gust i...

— Dziękuję.

— ...I pan zna się na tych rzeczach, ale inni haitiańscy zdawali się mieć coś do zarzucenia, tak głupi są ci ludzie!

— Nie tak głupi, jak pani sądzi; potrafią oni doskonale pochwycić głupotę i śmieszność innych.

Pani Henger skoczyła oburzona.

— Chcesz pan powiedzieć, że byłam śmieszna?

— Nie, pani, tylko chciałbym panią widzieć sprawiedliwszą i przypomnieć, że i pani należy trochę do tej rasy.

— O, co do tego, brak mi tylko jednego milimetra, aby być białą „pur sang”.

— Bardzo być może, że i tego milimetra nie brak pani, niemniej pozostajesz mulatką, t. j. osobą, mającą murzynów za przodków i krew czarną w żyłach; na to nie poradzi nawet i dziesięciu mężów niemców.

(d. c. n.)

KRONIKA,

go zysku, o zasilek pieniężny — otrzymał za każdym razem odpowiedź odmowną.

Zebrani, uznając zasadność motywów, zgodzili się na udzielenie zasilku straży ogniowej w rozmiarze rb. 9,000.

Przedstawiono wniosek władz Towarzystwa, dotyczący wydania jednorazowej zapomogi komitetowi budowy kościoła katolickiego św. Stanisława Kostki w sumie rb. 5,000.

W sprawie tej zabrał głos p. Hertzberg, jako jeden z 24 stowarzyszonych, podpisanych na wniosku.

Zaznaczył on, że świątynia, której budowę rozpoczęto przed ośmiu laty, nie może być wykończona z powodu braku funduszy. Włożono sporo już grosza, aby wznieść mury, lecz do zupełnego wykończenia jeszcze daleko. Na przyszłość staje brak pieniędzy.

Do głosu p. Hertzberga przyłącza się kilku stowarzyszonych żydów.

Wniosek jednogłośnie zostaje przyjęty.

Z kolei rozważano wniosek władz Towarzystwa w przedmiocie skasowania § 102 ustawy, dotyczącego obowiązkowych przez stowarzyszonych zwrotów $\frac{1}{10}$ części pożyczek w razie, jeśli w trakcie postępowania sprzedażnego nastąpił termin poszukiwania drugiej raty obowiązkowej.

Przepis ten oddawna we wszystkich Towarzystwach uważany był i jest za bezcelowy i zbyt technicznie krępujący stowarzyszonych.

Taką też opinię wyrażały zjazdy przedstawicieli Towarzystw Kredytowych w Petersburgu, a nawet niektóre z Towarzystw Kredytowych uzyskały już skasowanie tego paragrafu. Rzeczą polega na tem, że w razie zwrotu przez nowonabywcę nieruchomości $\frac{1}{10}$ części pożyczki, nie mu przeszkadzać nie będzie w najbliższym czasie wystąpić o udzielenie mu pożyczki dodatkowej z przeszacowania, czego dyrekcja, opierając się na faktycznych szacunkach, odmówić mu nie będzie mogła.

Na zasadzie tych motywów zebranie ogólne postanowiło upoważnić dyrekcję Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi do wyjednania w drodze prawodawczej zniesienia § 102 ustawy.

Wniosek p. M. Pinkusa, aby wynagradzać członków połączonych władz Towarzystwa, wyznaczając każdemu po rb. 15 za każde posiedzenie, jako nieobjęty porządkiem dziennym, odrzucono.

Przed dokonaniem wyborów, p. Bernard Birenów, który przez lat 24 był członkiem komitetu nadzorczego, ale obecnie, sprzedawszy nieruchomość swoją w Łodzi, nie może — wedle ustawy — pełnić nadal tych obowiązków, pożegnał Towarzystwo przemową serdeczną, winszując mu dotychczasowego świetnego rozkwitu, podnosząc, iż w całej Europie jest to może jedyna instytucja tak zamożna, nie mająca ściśle filantropijnych celów, obsługiwana bezpłatnie przez członków komitetu i dyrekcji.

Na wniosek p. Karpfa zebrani włożyli na władze Towarzystwa obowiązek obmyślenia sposobu okazania wdzięczności p. Birenówowi za jego 24-letnią nieskazitelną, gorliwą służbę w Towarzystwie.

Wybory dały wynik następujący:

Przez aklamację ponownie wybrani zostali: na dyrektora p. S. Rosenblatt, na zastępcę dyrektora p. Leopold Zoner; na członków Komitetu nadzorczego pp. Karol Klukow, Engelbert, Fischer.

Na miejsce p. B. Birenówi za pomocą głosowania tajnego wybrano p. Jakóba Hirsberga.

K. K.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dzisiaj Myślimira. Jutro Waclawa.

TEATR POLSKI (Ceglana nr. 63). Dzisiaj „Sobótka”, sztuka w 4 aktach Henryka Sudermana. (Ceny podwyższone. Występ p. Stanisławy Wysockiej). Początek o godzinie 8 minut 15 wieczorem.

— Jutro „Pani zamku Ostrot”, dramat w 5 aktach H. Ibsena (Ceny podwyższone. Występ p. Stanisławy Wysockiej). Początek o godzinie 8 minut 15 wieczorem.

ODCZYT. Jutro (w sali koncertowej Vogla, Dzielna 18) odczyt Andrzeja Niemcewskiego, redaktora „Myśli Niepodległej” p. t. „Zburzenie Jerozolimy”.

„THE BIO EXPRESS”. (Zielona 2) Jutro od godz. 10 rano do 12 w nocy pokazy kinematograficzne na korzyść Towarzystwa „Przyszłość”.

WYSTAWA. Dzisiaj i codziennie (w lokalu, (Mikołajska 40) „Wystawa przyrodnicza”. Otwarta od godz. 10 rano do 10 wieczorem.

(—) **Ministerium spraw wewnętrznych** wyjaśniło władzom cywilnym w kraju, że ci księża, którzy utracili posady parafialne nie na żądanie rządu, lecz z rozporządzenia naczelników dycezyjnych, mogą być mianowani z pozwolenia przez tychże, na posady równoznaczne utraconym. Ci zaś, którzy dostali dymisy na żądanie rządu, nie mogą być przyjmowani na służbę bez specjalnego pozwolenia ministra spraw wewnętrznych.

(—) **Nowe ministerium.** Według pogłosek, w początku przyszłej sesji do Dumy państwowej ma wpłynąć projekt ustawodawczy, co do utworzenia nowego ministerium, mianowicie ochrony zdrowia publicznego. Nowe to ministerium ma być skombinowane z głównego zarządu lekarskiego i weterynaryjnego.

(—) **O szkoły polskie.** W ostatnich czasach władze naukowe niechętnie wydają przyzwolenia na otwieranie prywatnych szkół średnich polskich w miastach powiatowych i miasteczkach, tłumacząc odmowę tem, że trudno tam zgromadzić odpowiedni personel nauczycielski, z braku wogóle kandydatów na te posady. Również w miastach powiatowych brak nauczycieli języka rosyjskiego, geografii i historii Rosji, którzy powinni posiadać wykształcenie uniwersyteckie.

(x) **Związek Majowy.** W dniu 11 b. m., w lokalu łódzkiego oddziału Towarzystwa opieki nad zwierzętami, pod przewodnictwem opiekuna p. Pawła Förstera, odbyło się posiedzenie komitetu do Związku Majowego, na którym postanowiono:

1) Prosić pp. nauczycieli szkół ludowych za pośrednictwem drukowanych odezw o przyjęcie udziału w pracach Związku i nadsyłanie listy dzieci, przystępujących do rzeczoności Związku.

2) Znaczkę i bilety dla członków Związku Majowego zamówić w odpowiedniej ilości.

3) Prosić p. prezydenta m. Łodzi o udzielenie terenu w miejskim lesie przy szosie konstantynowskiej na urządzenie majówki dla dzieci, należących do Związku, w dniu 19 maja r. b. odbyć się mającej.

(x) **Wystawa przyrodnicza** pozyskała cenne zbiory paleontologiczne p. Emila Hirsberga, które w najbliższym czasie będą uporządkowane i wcielone w skład eksponatów wystawy.

W nadchodzący piątek, dnia 15 b. m., o g. 6 wieczorem, dr. Bartoszewicz będzie miał pogadankę z demonstracjami „O bakterjologii ogólnej”.

Księgarnia p. Miszewskiego pomieszcza w lokalu wystawy witrynę z dziełami treści przyrodniczej, w celu zaznajomienia szerszego ogółu z ruchem wydawniczym tego działu.

Frekwencja na wystawie dość ożywiona, szczególnie w godzinach popołudniowych i wieczorowych.

Wczoraj dr. Sadkowski wygłosił pogadankę „O powstawaniu świata zwierzęcego i klasyfikacji zwierząt”, w której, zarazem wspomniął o coraz rozleglejszych zdobyciach badań przyrodniczych.

Dzisiaj dr. Fabian, o godz. 7 wieczorem, wygłosi pogadankę „O teorii rozwoju zwierząt i roślin”.

Komitet wystawy pracuje nad udoskonaleniem i rozszerzeniem objaśnień, udzielanych zwiedzającym wystawę.

(x) **T. K. O.** W niedzielę 17 kwietnia, o godzinie 4 po południu w sali wykładowej (Zawadzka 17) dr. Aleksander Pański wygłosi odczyt „O nerwowości — przyczynach jej powstawania i środkach zapobiegawczych”.

(a) **Rewizja.** Przybyli do Łodzi inspektor rządu gubernialnego lekarskiego, r. st. Szlietow, dokonał dzisiaj rano rewizji w szkole dentystycznej A. Żadziewiczza, przy ul. Piotrkowskiej № 86. Przeglądał dokumenty osobiste słuchaczy, oraz obejrzał szczegółowo klinikę centralną. P. inspektor był również obecny podczas operacji, dokonywanych przy pomocy znieczulenia chorych.

(—) **Kara prasowa.** Redaktor „Kuryera Porannego” za umieszczenie w № 84 i 85 dwóch utworów poetyckich Waclawa Wolskiego p. n. „Golgota” i „Zmartwychwstanie” skazany został w drodze administracyjnej na 100 rub kary.

(—) **Konfiskata.** Ostatni zeszyt tygodnika

„Odrodzenie” skonfiskowany został za artykuł I. Moszczeńskiej p. n. „Błogosławieni ci”.

(x) **Kinematograf.** Na rzecz Towarzystwa abstynentów „Przyszłość” w kinematografie „The Bio-Express” (Zielona 2) urządzone będzie jutro przedstawienie.

Obrazy objaśniać będą specyjalni prelegenci. Cena biletów zniżona. Nabywać je można (w cenie 30, 20 i 10 kop.) dziś w lokalu Towarzystwa (Konstantynowska № 5), a w dzień przedstawienia przy wejściu.

(x) **Przeciw spekulacji cukrem.** Kilka dni temu w artykuliku p. t. „Gorzkie sprawy cukrowe” wyraziliśmy przewidywanie, że w niezbyt odległym czasie musi nastąpić zmiana w polityce dotyczącej cła od cukru. Nadspodziewanie rychło ziszcza się nasze przewidywanie.

Oto „Torg. Promyszl. Gaz.” donosi, że ministerium finansów opracowało projekt dwójakiego ograniczenia opieki państwowej nad apetytami drażliwymi spekulantów cukrowych: zaniechanie zwrotu akcyzy za cukier wywożony i zmniejszenia akcyzy za cukier zagraniczny.

Niema powodu wątpić, że projekt powyższy doczeka się zatwierdzenia.

(h) **Z kolei.** Praktyka trzyletnia komitetów rozdzielczych na kolejach, mających za zadanie regulowanie ruchu ładunków, wykazała potrzebę wielu zmian i uzupełnień ustawy tego komitetu. Ministeria: komunikacji, spraw wewnętrznych, skarbu, handlu i przemysłu, i rolnictwa mają tedy wspólnie opracować nowe przepisy dla centralnego i okręgowych komitetów rozdzielczych. Głównie chodzi o to, żeby przy niedostatecznej ilości wagonów na kolejach rosyjskich, ładunki mogły być wysyłane w możliwie właściwym czasie.

— **Kradzież węgla z wagonów na kolei warszawsko-wiedeńskiej** w roku zeszłym zmniejszyła się znacznie. Odszkodowania z tego powodu w r. 1909 są mniejsze o 80,000 rub. Jedni przypisują to zwiększonemu nadzorowi, inni łagodnej zimie. Zdaje się, że jedni i drudzy mają rację. Wpłynęła też korzystnie i ta okoliczność, że do Kalisza i stacji, położonych w pobliżu kolei kaliskiej, węgiel przywożony jest ze Szlązka przez Szczypiorno w wagonach krytych.

Na kolei fabryczno-łódzkiej również kradzież węgla zmniejszyła się znacznie.

(h) **Z kolei kaliskiej.** Ruch osobowo-towarowy na kolei kaliskiej zwiększył się nadspodziewanie, dzięki temu ułatwieniu, że towarów wysyłanych do Cesarstwa lub przybyłych z Cesarstwa nie potrzeba przeladowywać z wagonów szerokotorowych na tory wąskie.

Natomiast pasażerowie użalają się, że pociągi osobowe tej kolei kursują zbyt wolno.

(x) **Tow. zwolenników sportu** miało na ostatnim swem posiedzeniu, między innymi, następujące sprawy na porządku dziennym:

Komisyja mieszkaniowa złożyła sprawozdanie z wynajęcia lokalu dla Towarzystwa od 1 lipca r. b., przy ul. Piotrkowskiej № 108.

Przyjęto w poczet członków czterech kandydatów.

Przepisano z listy członków czynnych na listę popierających inżyniera St. Nakielskiego, który zrzekł się mandatu członka zarządu.

Delegowano komisję do obejrzenia placu przy ulicy Nowo-Spacerowej, w celu urządzenia boiska dla ćwiczeń na sezon letni.

Wybrano komisję, celem utworzenia znaków i kostymów korporacyjnych, oraz przygotowania regulaminu członkowskiego.

Omawiano sprawę nabycia przyrządów do nowego lokalu i sprawę tę oddano w ręce gospodarza p. Chlebowskiego.

Postanowiono odbywać posiedzenia zarządu regularnie co piątek każdego tygodnia, z wyjątkiem przypadających w ten dzień świąt.

(a) **Odwołanie zebrania.** Wobec odmowy ze strony policmajstra m. Łodzi na zorganizowanie zebrania likwidacyjnego w drugim terminie dnia 17 b. m., zarząd Stowarzyszenia zawodowego „Jedność” zwrócił się do gubernatora piotrkowskiego z prośbą o uzyskanie pozwolenia na zwołanie ponownego zebrania w dniu 24 b. m. w sali przy ul. Piotrkowskiej № 175.

(a) **Towarzystwo pielęgnowania chorych** (Linas Hacedek) postanowiło zaprowadzić karetkę Pogotowia, w celu udzielania pomocy biednym zdom w razie wypadku w nocy. Zorganizowany

będzie komitet, złożony z kilku członków zarządu i trzech lekarzy w celu zajęcia się sprawą otwarcia ambulatorium przy Towarzystwie dla przychodzących chorych.

(x) **Stowarzyszenie wzajemnej pomocy akuszerów.** Dnia 14 b. m. o godzinie 8 wieczorem w lokalu Towarzystwa higienicznego (Cegielnia na 63) dr. Garlicka wygłosi odczyt o „Rakumacicznym“.

(-) **Sprzedane „łaski Boże“.** W „Tygodniku“ krakowskim czytamy: Przemysłowiec i właściciel zakładu rytowniczego w Stanisławowie, Jakób Manhard, sprzedał kupcom Akselradowi, Wuhlowi i Lindenbergowi swoje „ojlum baby“ t. j. „łaski Boże“ w niebie za dobre uczynki, spełnione na ziemi.

Te „łaski Boże“ kupili ci trzej kupcy do spółki za 100 koron. Manhard po otrzymaniu pieniędzy opowiedział żonie o dobrym interesie, który zrobił; żona jednak, dowiedziawszy się o tem, zemdlala. Udała się do Wuhla i jego współników z żądaniem oddania mężowi jego „ojlum baby“ i zwróciła im 100 koron. Wspólnicy wszelako wyrzucili Manhardową na ulicę, nie chcąc słyszeć o oddaniu nabytego „towaru“.

Zrozpaczony Manhard, widząc żonę blizką choroby z powodu całej tej afery, sam poszedł do kupców, aby mu „towar“ oddali z powrotem ale bezskutecznie. Sprawa oparła się tedy o rabina, który z początku nie chciał dopuścić Manharda przed swoje oblicze i dopiero na interwencję pobożnych żydów zawyrokował, że Manhard otrzymuje z powrotem sprzedane swoje „ojlum baby“, a z tytułu wykupienia musi zapłacić spółce kwotę 200 koron; lecz spółka nie godzi się na 200 i żąda od Manharda 500 koron odstępnego.

(a) **Malwersacje wykryto w łódzkim oddziale Towarzystwa handlu księgarskiego w Petersburgu p. f. „Kultura“.** W listach frachtowych zrzęcznie podrobione były cyfry opłat przewozowych. Wpisane przez stację wysyłającą na liście frachtowym cyfry wywabiano chemikaliami, aby następnie zmienić je na większe.

Malwersacyi dokonywano w Łodzi, po odbiorze ze stacji towarowej kolei fabryczno-łódzkiej transportu wraz z listem frachtowym. W księgach buchalteryjnych oddziału łódzkiego figurowały większe pozycje, aniżeli w zarządzie centralnym w Petersburgu, który zwrócił na to uwagę. Systematycznie uprawiano nadużycie datujące się od listopada roku zeszłego.

Na razie nie ustalono jeszcze sumy zdefraudowanej i nie ujawniono sprawców nadużycia.

Odbiorem transportów z kolei zajmował się będący w usługach „Kultury“ 20-letni A. M.

(a) **Ujęcie złodziei.** Agenci wydziału śledczego aresztowali Michała Michałowskiego, oskarżonego o 12 różnych kradzieży, oraz bandę złodziei, złożoną z Edwarda i Juliana Majewskich, Romana Zucha, Feliksa Swencńskiego, Stanisława Majducha, Antoniego Kempaka, Józefa Sikorskiego i Adama Mazeka, którzy dopuszczali się kradzieży z włamaniem, nadto Władysława Kotwińskiego, oskarżonego o udział w zabójstwie i rabunku.

(a) **Zakłócenie spokoju publicznego.** Henryk Rek (zamieszkały przy ul. Targowej № 39), Fryderyk Wichrek i Wilhelm Gal (zamieszkały przy ulicy Rzgowskiej) wszczęli między sobą kłótnię, a następnie bójkę. Po spisaniu protokołu policyjnego, wszystkich trzech pociągnięto do odpowiedzialności sądowej z mocy § 38 ust. o karach.

(a) **Nieprawne prowadzenie handlu.** Po sporządzeniu protokołów przez władze policyjne, pociągnięci zostali do odpowiedzialności: Mendel Bach, właściciel pracowni gorsetów przy ulicy Wschodniej № 23 i Icek Zarzewski, właściciel masarni przy ulicy Średniej № 1 — za prowadzenie handlu podczas nabożeństwa, oraz Wolf Gnatek, właściciel sklepu galanteryjnego przy ul. Średniej № 7, Judka Cyncynater, właściciel sklepu kolonialnego przy ul. Średniej № 23 i Przemysław Swiderski, właściciel sklepu spożywczego przy ul. Średniej № 29 — za prowadzenie targu poza godzinami obowiązującymi.

(-) **Zaliczanie więzienia przewencyjnego na poczet kary.** Świeżo ogłoszono wielkiej doniosłości prawo o zaliczaniu na poczet kary, terminu aresztu przewencyjnego, który to areszt dotychczas, pomimo że nieraz trwał długie miesiące, a nawet lata, nie był wcale zaliczany na karę.

Prawo to już obowiązuje względem wszystkich tych, którzy mają wytoczone procesy o występki lub przestępstwa i odpowiadają z więzienia.

Wydanie tych nowych przepisów prawa wynagradza krzywdę, jaka się działa skutkiem powolności organów sądowych, osobliwie śledczych, podsądnym wogóle, krzywdę, która ciężąc mianowicie na podsądnym ubogich, przeczyła wymownie zasadzie równości wobec prawa. Nowe prawo zrzuca kamień z serca sędzów w chwili skazywania na nowe więzienie za winę srodze nieraz odpokutowaną w więzieniu przewencyjnym.

Wreszcie nowe prawo stanowi, iż czas przebyty w więzieniu od dnia zapadnięcia wyroku będzie zarachowany do kary nie tylko wtenczas, gdy skazany nie apelował, ale także w razie zaskarżenia wyroku, który skutkiem apelacji został zmniejszony lub zniesiony wskutek kasacyjnej.

(h) **Z sądu pokoju.** Za handel w godzinach niedozwolonych sędzia pokoju V rewiru m. Łodzi skazał: Hermana Schmidta (Widzewska 84) i Henocha Skulskiego (Widzewska 78) po 10 rub. kary lub 2 dni aresztu; Natana Chocińskiego, fryzjera, za otwarcie zakładu w godzinach zabronionych, Rajnholda Rornunga za prowadzenie handlu w godzinach niedozwolonych po 3 rub. kary lub 1 dzień aresztu; za to samo Franciszka Kornatowskiego (Widzewska 86) na 5 rub. lub 2 dni aresztu.

Za nieporządky skazał właściciela fabryki Tobiasza Białera (Widzewska 92) na 15 rub. lub 3 dni aresztu, Lejbę Wolkowicza, właściciela sklepu (Dobra 3) na 10 rub. lub 3 dni aresztu. Za niezameldowanie się we właściwym czasie Karola Słomę na 3 rub. lub 1 dzień aresztu. Za złamanie baryery na kolei Władysława Owczarka, za położenie się na szynach w stanie nietrzeźwym Tomasza Góreckiego na 10 rub. lub 3 dni aresztu; za nieostrożną jazdę Baltazara Depińskiego na 3 rub. lub 1 dzień aresztu.

(x) **Sprostowanie** We wczorajszym sprawozdaniu z koncertu historyczno-pedagogicznego pomyłkowo wydrukowano nazwisko prezesa: zamiast p. Kulesza, powinno być p. Tuła.

(a) **Rawizya i aresztowanie.** Wydział ochrony, dokonał rawizyi w mieszkaniu majstra przedsiębiorczego, Stanisława Lewandowskiego, przy ul. Zagajnikowej nr 10 oraz dwóch tkaczy, Piotra Czerwińskiego i Franciszka Habricha, przy ul. Widzewskiej nr. 94. Rawizya nie wykryła nic kompromitującego. Wszystkich trzech aresztowano i przeprowadzono do wydziału ochrony.

(p) **Ogólnemu osłabieniu** wczoraj uległy cztery osoby, z których dwie odwieziono do szpitali. Wszystkim lekarze Pogotowia udzielił doraźnej pomocy.

(p) **Wypadki.** Na ul. Andrzeja nr. 11 Jakób Sliwka, fryzjer, lat 19, przycięsniły bramą, odniósł okaleczenie prawej ręki; na ul. Wólczańskiej nr. 146 Jan Sobolak, mieszkający przy dzieciach, lat 60, dostał ataku serca, w ciężkim stanie odwieziony został do szpitala.

(p) **Najechnany przez dorożkę** na rogu ulic Dzielnej i Widzewskiej 8-letni Michał Stojalek, upadł i odniósł ogólne potłuczenie. Doraźnej pomocy udzielił mu lekarz Pogotowia.

(p) **Przy pracy.** W fabryce przy ul. Spacerowej nr. 10 Maryanna Chaberska, robotnica fabryczna, lat 40, w maszynie, w której pracowała, odniosła okaleczenie prawej ręki; w fabryce przy ul. Prywatnej Leokadya Chmielewska, lat 16, robotnica tejże fabryki, w maszynie odniosła obelęcie dwóch palcy w prawej ręce, odwieziona do szpitala Poznańskich. Obydwom doraźnej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

(p) **Samobójstwo.** Wczoraj wieczorem o godzinie 10 na ul. Głównej nr. 33 Berta Wagner, lat 36, robotnica fabryki Grohmana, w celu samobójstwa rzuciła się z III piętra na bruk i z powodu pęknięcia czaszki poniosła śmierć na miejscu. Zgon stwierdził lekarz Pogotowia. Przyczyna rozpaczyliwego kroku nieznaną.

(a) **Pod kołami pociągu.** Dział, o godz. 10 min. 50, po wyruszeniu pociągu pospiesznego nr 8 w stronę Warszawy, na I zwrotnicy wyleciał z wagonu pasażer, w wieku lat 30, a dostawszy się pod koła, znalazł śmierć na miejscu. Pasażer ten, jak stwierdzono, podczas biegu pociągu chciał przejść z jednego wagonu do drugiego, a straciwszy równowagę, wypadł.

(a) **Za rozbijanie petard** gubernator piotrkowski skazał mieszkańca wsi Nowe Chojny Wojciecha Gajdę na 3 dni aresztu policyjnego.

(a) **Ucieczka z pod klucza** Mieszkaniec gminy Rozprza, pow. piotrkowskiego, 35-letni August Kicke, schwytyany onegdaj o godz. 6 wieczorem, we wsi Nowe Chojny na kradzieży z pola pierzyny, należącej do Maryanny Szteklowej i osadzony w miejscowym areszcie gminnym, uciekł stamtąd wczorajszego nocy przez komina, utworawszy sobie drogę skobłem ze drzew wyrwanym. Rozeszano za nim listy goncze.

(a) **Napad.** We wsi Złotna, gm. Rąbleń, na jadałce tamteży Bronisława Kazimierskiego, napadło kilku ludzi, z których jeden uderzył go silnie w głowę tępem narzędziem, kalecząc poważnie, pozostali zaś zrabowali zegarek i portmonetkę z kilkunastu rublami. Pozostawiając ofiarę na ziemi, napastnicy zbiegli. Dwóch po-

dejrzanych o napad aresztowano. Sprawę skierowano do sądu śledczego 7 rewiru pow. łódzkiego.

SZTUKA I PISMIENICTWO.

(x) **Teatr polski.** Drugi cykl występów scenicznych artystów krakowskich, p. Stanisław Sockiej, cieszy się obrotami powodzeniem.

Dziś znakomita artystka ukazuje się w roli Maryjki w „Sobótkach“ — H. Sudermana, które powtórzone nie będą.

Jutro teatr nasz wystawia po raz pierwszy w Łodzi wspaniały dramat H. Ibsena p. t. „Pani zataku Östrot“ z p. Wysocką w tytułowej roli.

Pełna wyrazu i potężnej siły postać pani Lager Gyldenlöwe znajduje w gościu krakowskim idealną interpretatorkę; rolę pani Lager p. Wysocka zalicza do najcelniejszych kreacji bieżącego sezonu.

Sztuka otrzyma nową wystawę i stylowe kostiumy.

W sobotę, dnia 16 b. m. i w niedzielę, dnia 17 b. m., na scenie naszej obok subtelnej tragicomedyi A. Strindberga p. t. „Wierzycciele“, w wykonaniu p. Czechowskiej Jadwigi i pp. Junoszy i Bończy, pod reżyserją tego ostatniego ukazuje się wspaniała tragedia Hoffmannsthal'a p. t. „Elektra“, w której na tle nowej, specjalnie malowanej dekoracyi, tytułową postać wykona p. Wysocka.

W sobotę, o godz. 3 i pół po południu, teatr nasz daje arcyzabawną komejdę J. Szutkiewicza „Popychadło“; w niedzielę zaś o godz. 3 po południu po cenach popularnych pełną humoru komejdę H. Bahra p. t. „Koncert“.

RAUTY I ZABAWY.

(x) **Wieczornica.** Rzemieślnicze Towarzystwo śpiewacze „Lira“ urządza dnia 16 kwietnia, t. j. w sobotę, w lokalu własnym (Mikołajewska 11) wieczornicę z tańcami, o bardzo urozmaiconym programie, dla swych członków i wprowadzonych gości.

Początek o godz. 8^{1/2}, wieczorem.

Kronika antialkoholowa.

Wypadki nieszczęśliwe bardzo często mają ścisły związek z używaniem alkoholu. Potwierdzają to liczne doświadczenia, wykazujące zgodnie, że najwięcej wypadków nieszczęśliwych zdarza się w poniedziałek, co można sobie wytłumaczyć jako skutek pijatyk niedzielnych. Gdyby bowiem nie pito w niedzielę, to właśnie w poniedziałek powinno się zdarzać najmniej wypadków, bo człowiek wypoczęty lepiej może uważać na wszystko i łatwiej uniknie niebezpieczeństwa. Świeżo prof. Pieraccini zbadał wszystkie wypadki nieszczęśliwe, zaszłe w fabryce lokomotyw we Florencji w czasie od r. 1901 do 1905 i stwierdził, że średnio najwięcej wypadków zdarzało się w poniedziałek: 1,70, we wtorek zaś 1,66, w środę 1,60 i tak stopniowo coraz to mniej, w miarę jak przemijało działanie pijatyk niedzielnych. Znany jest powszechnie fakt, że wielkie zderzenie się pociągów pod Sprembergiem przed kilkanaście laty spowodował urzędnik, który wskutek poprzedniej pijatyki źle nastawił zwrotnice. Coraz częściej też dziś w różnych przedsiębiorstwach, wymagających skupienia całej uwagi, wymaga się od personelu zupełnego wstrzymania się od napojów upajających. W Ameryce n. p. większa część kolei żelaznych zatrudnia tylko urzędników abstynentów, tak samo coraz więcej fabryk wymaga abstynencji od swych robotników, wreszcie coraz powszechniej żąda się abstynencji od szoferów samochodowych.

Z WARSZAWY.

* Zbrodniczy zamach.

W poniedziałek, zeszł. tyg. podróżni pociągu osobowego kolei petersburskiej, który z dworca praskiego wyruszył o godz. 9 wiecz., byli mimowolnymi świadkami zamachu zbrodniczego, którego dopuścił się pewien mężczyzna, względem jadącej w wagonie trzeciej klasy, Heleny Chrabowskiej.

Mężczyzna młody i dość rośli, po wyruszeniu pociągu z Warszawy, wszczął z ową Chrabowską, jaką dość ostrą sprzeczkę.

Wkrótce oboje przeszli na korytarzyk wagonu i tu dali już zupełną folę swym temperamentem.

Złorzeczono sobie, wzajem czyniono rozmaite groźby, aż wreszcie dało się nagle słyszeć jakies rozpaczliwe szamotanie, a po chwili krótki przeraźliwy krzyk — głuchy jęk i... wszystko uciechło.

Ktoś jednak niebawem wszczął alarm, twierdząc, iż w pociągu spełniona została zbrodnia, ofiara zaś wyrzucona została na plant. Pociąg zatrzymano.

Istotnie na planicie znaleziono ociekającą krwią Helenę Chrabowską.

Poddana badaniom przez zaalarmowaną na tychmiast żandarmeryę, Ch., wobec ciężkiego stanu zdrowia, narazie tyle tylko zdołała, że wyrzucona została z pociągu przez znajomego swego niejakiego Andrzeja Pureja. Był to właśnie ten sam mężczyzna, który wszczął z nią kłótnię.

Dokonawszy rewizji pociągu, policja wkrótce znalazła P. i aresztowała.

Ch. przewieziono do szpitala.

TELEGRAMY.

Petersburg, 12 kwietnia. (P.) Minister oświaty wniósł do Dumy przepisy o egzaminach kobiet z kursów wyższych szkół na stopień nauczycielki gimnazjum lub naukowy. Od kobiet oprócz świadectwa z ukończenia gimnazjów żeńskich żądane jest zaświadczenie o zdaniu egzaminu uzupełniającego z kursu gimnazjów męskich według programu, ustanowionego przez ministerium oświaty w komisjach egzaminacyjnych.

Kobiety, które przeszły kursa wyższej szkoły rosyjskiej lub zagranicznej, podlegają egzaminowi ze wszystkich przedmiotów wybranego przez nie wydziału w zakresie, wymaganym od tych, które słuchały pełnego kursu uniwersyteckiego. Tym, które pomyślnie zdadzą egzaminy, wydawane będą dyplomy I i II klasy z przyznaniem wszelkich praw do działalności naukowej albo nauczycielskiej, oraz do wykładania w zakładach szkolnych.

Petersburg, 12 kwietnia. (P.) Minister skarbu wniósł do Dumy projekt prawa o wyznaczeniu 1,717,200 rubli na urządzenie odnogi kolejowej na lewym wybrzeżu Newy, w celu połączenia kolei fińskiej z kolejami w Cesarstwie.

Petersburg, 12 kwietnia. (P.) Książę i księżna Fuszimi zwiedzili świątynię Zmartwychwstania i ogród botaniczny. Księżnej Fuszimi złożyły wizyty: Wielkie Księżne Maryja Pawłówna i Olga Aleksandrówna. Wczorajem książę i księżna Fuszimi dawali obiad dla poselstwa japońskiego, oraz dla osob świt japońskiej i rosyjskiej.

Petersburg, 12 kwietnia. (P.) Zjazd żydowski w sprawie komisji rabinicznej postanowił, że pożądaną jest, aby sposób wyborów do niej pozostał dotychczasowy. Skład członków komisji rabinicznej ustanowiono w liczbie 11-tu zamiast obecných 7-ku. Jednogłośnie przyjęto życzenie, ażeby członkowie zjazdu zwolniani byli na zasadach wyborczych od przedstawicieli całej ludności żydowskiej w Cesarstwie. Według wniosku żydów przedstawicieli Królestwa Polskiego, zjazd uznał za konieczną pożądaną zmianę istniejącego w kraju sposobu wyborów na urzędy w okręgach budżetowych we wszystkich miastach, nie wyłączając Warszawy i Łodzi, w duchu rozszerzenia prawa wyborczego i obniżenia cenzusu. Przyjęto uchwałę przedstawicieli żydostwa o konieczności żądania od kandydatów miejscowych na rabinów świadectw ze znajomości wiary żydowskiej.

Petersburg, 13 kwietnia. (P.) „Russkoje znamia“ za notatkę: „Czekamy na sprostowanie“, wymierzoną przeciwko rządowi skazano na 500 rubli kary.

Petersburg, 12 kwietnia. (Wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu Rady państwa większość prelimitarzew została przyjęta bez dyskusji tak, że ukończenie obrad nad całym budżetem państwowym można się spodziewać w czwartek.

Wiedeń, 12 kwietnia. (Wł.) „Neue freie Presse“ donosi, że Teodor Roosevelt zgodził się przyjąć ponowny wybór na prezydenta Stanów Zjednoczonych przy najbliższych wyborach prezydyalnych.

Berlin, 12 kwietnia. (P.) Dom bankierski Mendelsobna ogłasza, że jeszcze nie minął dla rządu rosyjskiego termin wniesienia protestu przeciw zaskwestrowaniu funduszy rosyjskich.

Londyn, 12 kwietnia. (P.) Według informacyi „Agencji Reutersa“, zamówiony przez rząd angielski aerostat ogólnie podobny jest do ostatniego typu Zeppelina, ale jest cokolwiek mniejszy, a rozporządza większą szybkością. Balon ten posiada formę makreli i zaopatrzone jest w aparat telegrafu bez drutu.

Bordeaux, 12 kwietnia. (P.) Opuszczono na wodę pancernik „Vergne“, ostatni z sześciu okrętów typu „Danton“.

Londyn, 12 kwietnia. (P.) Reuter donosi: Pomiedzy warunkami, podanymi przez Anglię i Rosyę dla zamierzonej pożyczki perskiej, znajduje się umowa następująca: Program wydatków z pieniędzy, otrzymanych z pożyczki, ma być przedstawiony do rozpoznania przez poselstwo rosyjskie i angielskie. Wydatkowanie powinno odbywać się pod kontrolą komisji, złożonej z prezesa, ministra skarbu, czterech persów i dwóch francuzów, będących na służbie perskiej. Anglia i Rosya powinny mieć prawo — każde z tych państw na terytorium sfery swoich wpływów — odmawiać koncesyi na budowę kolei. Rosya powinna otrzymać koncesyę na żeglugę na jeziorze Urmii. Zaliczki udzielane powinny być zabezpieczone na dochodach celnych. Pożyczka będzie 7%.

Wiedeń, 12 kwietnia. (P.) Książę Albert Ghika przysłał z Bukaresztu następujące zawiadomienie do „Neue Freie Presse“: „Albańczycy pragną zupełnej niezależności i wcale nie walczą przeciw podatkom, ani za Abdulem-Hamidem. Próba wprowadzenia pisma arabskiego młodoturcy dali powód do walki narodowej. Ruch rewolucyjny poddano bezpośrednio pod rozkazy zwierzchniego komitetu albańskiego, którego prezesem jestem ja“.

Berlin, 12 kwietnia. (Wł.) Dziś sejm pruski po gwałtownej dyskusji przyjął ostatecznie kompromisowy tekst ustawy o reformie wyborczej głosami konserwatystów i centrum przeciwko głosom wszystkich innych stronnictw, a także i przeciwko głosom polskim.

Wiedeń, 12 kwietnia. (Wł.) W Czerniowcach uwięziono 9 b. m. pod zarzutem szpiegostwa następujące osobistości: profesora Jerzego Szejera, pochodzącego z Odessy, a stałe zamieszkałego w Nancy we Francji, rzekomo rotmistrza kozaków Wasylego Iwanowa, oraz rzekomego oficera pułku kurskiego, trzydziestoletniego Mikołaja Siemionowa, który przez półtora roku studiował we Lwowie technikę. U Siemionowa znaleziono przeszło 200 wojskowych planów i szkiców.

Marsylia, 12 kwietnia. (P.) Izby syndykatów ogłosiły się za komitet bezrobocia powszechnego. Subjekci handlowi i pracownicy tramwajowi zastrajkowali. Wstrzymano pracę w wielu fabrykach. Nieliczne wagony tramwajowe krążą pod osłoną policyi. Zastosowano środki energiczne, w celu zapewnienia spokoju.

Marsylia, 12 kwietnia. (P.) Ruch tramwajów ustać musiał zupełnie. Prawie wszystkie sklepy w śródmieściu zamknięte.

Tryest, 12 kwietnia. (P.) W obecności arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i małżonki jego spuszczone na morze pancernik „Wrink“ o 14,457 tonnach pojemności. Jest to trzeci okręt w klasie pancerników, które przed zamierzoną budową „Dreadnoughtów“ są najsilniejszymi we flocie austriacko-węgierskiej.

Heidelberg, 12 kwietnia. (Wł.) Seismograficzne przyrządy tutejszego uniwersyteckiego obserwatorium wykazały bardzo gwałtowne trzęsienie ziemi, oddalone o 9,000 kilometrów. Sygnały przyrządów seismograficznych zupełnie podobne były do tych, jakie wywołało olbrzymie japońskie trzęsienie ziemi w dniu 21 stycznia 1906 r.

Ekaterynburg, 12 kwietnia. (P.) O godzinie 5-ej rano dało się tu uzczyć słabe trzęsienie ziemi, zaznaczone w obserwatorium miejscowem.

Elizawetpol, 12 kwietnia. (P.) Odczuto tu trzęsienie ziemi, trwające 4 sekundy.

Saloniki, 12 kwietnia. (P.) Morzem przybyły tutaj 4 bataliony z Konstantynopola, przeznaczone do Albanii. Będą one wysłane do Iskibu. Komendantem oddziału, przysłanego z Konstantynopola, mianowano Osmana baszę. Oddział, wysłany do Albanii, ma być powiększony do 60 batalionów.

Konstantynopol, 12 kwietnia. (P.) Wszystkie

dzienniki jednomyślnie wyrażają zadowolenie z powodu wczorajszego zwycięstwa rządu. „Tanin“ chwali energię wielkiego wczora oraz ministrów wojny i spraw wewnętrznych.

Konstantynopol, 12 kwietnia. (P.) Porta otomańska otrzymała wiadomość o porozumieniu się władz wojskowych w Prisztinie z przywódcami powstańców. Powstanie można więc poczytywać za ukończone.

Saloniki, 13 kwietnia. (P.) Dziś o godzinie 3 nad ranem przyjechał tu król serbski Piotr i wyjechał o godzinie 11 m. 5 do Niszu gdzie go oczekiwali następcy tronu.

Konstantynopol, 13 kwietnia. (P.) W Mitrowicy jeszcze niepokój.

Z ostatniej chwili.

Birmingham, 13 kwietnia. (Wł.) Schwymano 2 ch szpiegów niemieckich, usiłujących za pomocą przekupstwa zdobyć plany zbudowanego obecnie w wielkiej tajemnicy przez admiralcyę angielską nowego typu balonu sterowego, wyłącznie do celów marynarki.

Konstrukcyja tego balonu, przewyższającego podobno o wiele typ balonu Zeppelina, wywołuje w kołach wojskowych Niemiec olbrzymie zainteresowanie i duży niepokój.

Kreta, 13 kwietnia. (Wł.) Porta przygotowuje nową notę w sprawie kretańskiej, ażeby zwrócić uwagę mocarstw opiekuńczych na obecny groźny ruch na Krecie.

Paryż, 13 kwietnia. (Wł.) Wczoraj wieczorem delegaci francuskiej marynarki uchwaliłi strajk generalny w Marsylii i innych miastach portowych. Skonsygnowano oddziały wojska.

Berlin, 13 kwietnia. (Wł.) We wczorajszych wyborach uzupełniających do sejmku pruskiego zwyciężył w Berlinie socjalista Hoffman.

Berlin, 13 kwietnia. (Wł.) Ze źródła wiarogodnego donoszą, że pomimo zakończenia jednego powstania albańczyków, należy oczekiwać dalszego niepokoju i poważnych zakłóceń, dopóki ludność nie będzie rozbrojona.

Londyn, 13 kwietnia. (Wł.) Wczoraj po raz pierwszy udało się osiągnąć połączenie telegrafem bez drutu łodzi rybackiej z Londynem. Ma to bardzo doniosłe znaczenie, bo daje możność licznej angielskiej flocie rybackiej spełniać służbę wywiadowczą.

Norymberga, 13 kwietnia. (Wł.) Wykryto tutaj fabrykę fałszywych pieniędzy, na czele której stał komisarz policyi kryminalnej.

Berlin, 13 kwietnia. (Wł.) Aresztowano tutaj wczoraj 2 międzynarodowych handlarzy żywym towarem, którzy operowali przeważnie w Królestwie.

O FIARY.

Na budowę kościoła św. Stanisława Kostki.

Na odbytem w dniu 5 b. m. „święconem“ członków chóru polskiego przy kościele św. Krzyża w Łodzi, z inicjatywy członka tegoż chóru p. A. Szneidera zebrano 11 rb. 25 kop.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
12/IV 1 pp.	744.2	+ 6.8	68	Pd W 2	Z dnia 12/IV Temperatura mei. + 8.0° C. min. — 3.0° C.
12/IV 9 w.	740.2	+ 3.4	76	Pd W 2	
13/VI 7 r.	733.2	— 1.5	83	Pd W 2	Opada 0.0

Rozkład pociągów.

Zimowy od dnia 28-go października.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzi z Łodzi: a) 12.30, b) 7.00, c) 11.25, d) 2.15, e) 3.15, f) 8.10, g) 8.40.

Z KRÓLESTWA.

Wystawa ruchoma w Sosnowcu. Pierwszym etapem zorganizowanej przez Koło samopomocy przemysłowej wystawy ruchomej przemysłu krajowego jest Sosnowiec.

Zorganizowany w Sosnowcu komitet miejscowy pomieścił wystawę w sali teatru Szymańskiego. Stawy odpowiednio rozmieszczone i udekorowane tworzą bardzo sympatyczną, a pokazną całość.

Wystawa cieszy się powodzeniem, zwłaszcza przez dwa dni świąteczne zwiadały ją tłumy miejscowej inteligencji i robotników kopalni i fabryk dla których zarządy posłały bilety ulgowe.

W święta na wystawie przygrywa orkiestra kopalni Kazimierz.

Objaśnienie zwiedzającym udziela p. Józef Błękitny, dyrektor wystawy i członek miejscowego komitetu.

Największe zainteresowanie w Zagłębiu budzą instrumenty muzyczne (dla orkiestr fabrycznych), kwiaty sztuczne, dywany, guziki, przemysł ludowy, naczynia kuchenne i t. d. Zarząd wystawy wnioskuje to z szeregu zapytań wysłanych za jego pośrednictwem przez zwiedzających do fabrykantów.

Zwiedzający wystawę, zwłaszcza kupcy miejscowi dopominają się o wystawienie cen przedmiotów; pożądanym byłoby, aby wystawcy niezwłocznie uczynili żądaniu temu zadość i nadesłali zarządowi wystawy cenniki lub odpowiednie napisy z cenami na każdy wystawiony w gablotach przedmiot.

Ujawniła się również potrzeba wydania katalogu, do czego zarząd postanowił niezwłocznie przystąpić i w tym celu zwraca się do wystawców o nadesłanie ogłoszeń pod adresem biura: Warszawa, Chmielna 13.

Realnym rezultatem bytności wystawy w Sosnowcu będzie zorganizowanie siłami społeczeństwa miejscowego bazaru wyrobów reprezentowanych przez wystawę.

W tych dniach ma się odbyć zebranie organizacyjne.

W przedsięwzięciu tem mają wziąć udział miejscowe instytucje kredytowe, jako protektorzy.

W Sosnowcu wystawa trwać będzie jeszcze parę dni, następnie wyruszy do Częstochowy.

Donosi nam o tem Koło samopomocy przemysłowej przy Towarzystwie pop. przemysłu i handlu.

Na Sybir. Od dni kilku do kancelaryi komisarza do spraw włościańskich w Sosnowcu zgłaszają się tłumnie gromadki, wyrażające chęć wyjazdu na Syberję. W tych dniach kilkaset rodzin takich emigrantów otrzymało już pozwolenie na wysłanie t. zw. „chodaków“, którzy mają zwiedzić miejscowości syberyjskie i zebrać odpowiednie informacje. Kandydaci na przesiedleńców tłumaczą swoją chęć wyjazdu brakiem zarobków w kraju.

„Kuryer Zagłębia“ pisze, iż do wyjazdu na Syberję namawiają lud nasz specjaliści agitatorzy, którzy opowiadają cuda o bogactwach syberyjskich.

Zajście w Końskowoli. „Goniec Wieczorny“ donosi, iż w Końskowoli podczas Wielkiejnoy ro-

zeszła się pogłoska, że u pewnego chrześcijanina zginęło dziecko, które rzekomo żydzi porwali. Zaczęto straszyć żydów, groząc im zemstą. Żydzi sprowadzili do miasta naczelnika powiatu. Ojciec dziecka sam zaprzeczył faktowi, twierdząc, że nikt mu dziecka nie porwał. Ale tłum nie chciał wierzyć i mówił, że żydzi ojca przekupili. Naczelnik powiatu zwrócił się do księdza z żądaniem uspokojenia ludu. Jedynie dzięki księdzu tłum się uspokoił.

Specjalne lekcje muzyki dla młodzieży

(fortepian, skrzypce, wiolonczela, teoria)
udziela dyrektor Tow. Spiew. „Arfa“
prof. **Tadeusz Joteyko.**
Ul. Nawrot № 23, zastać od 7—8 wiecz. 963

Piotrkowska № 192 (dawniej № 200) LECZNICA ZĘBÓW

M. Riesnik-Epstein.
Plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu. Specjalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron.
Reparacje i przeróbki sztucznych zębów napoczekaniu.
Ceny bardzo przystępne. 2596

Drobne ogłoszenia.

A!A!A! Kredens, stół, 12 krzesel, otomany, tremo, toaletę, biurko, szafy, bielizniarkę, łóżka, szafki nocne, tanio sprzedam. Wschodnia 27, stróż wskaże. 2050—2p1

A!A!A! Kobieta lub dziewczyna na potrzebna zaraz do służby na wieś. Wiadomość w Administracji „Rozwoju“. 1522

Agent na stałą pensję i prowizję do odwiedzania sklepów spożywczych potrzebny. „Ekonomia“, Piotrkowska 7. 2033—2-2

Beben użyty, prawie nowy, z talerzami tureckimi, sprzedam. Ul. Piotrkowska 176 m. 12. 2001—3—3

Buget i szafę dla filii piekarskiej sprzedam. Targowa № 57 stróż wskaże. 2018—2—2

Były majster ślusarski i rysownik poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty Adm. „Rozwoju“ pod M. M. 2067—1

Chłopiec 18-letni poszukuje praktyki stolarstwa lub ślusarstwa. Aleksandrowska № 59, Łódźski. 2054—1

Do sprzedania zegar regulator i wszelkie sprzęty domowe zaraz. Długa 19—16, stróż wskaże. od 1-ej do 5-ej. 2053—1

Do pracowni sukien potrzebne zdolne podręczne. Skwerowa № 16 m. 12. 2057—2—1

Dwie beczki świeżej, dobrej kapusty do sprzedania zaraz. Średnia № 38, sklep kolonialny. 2049—2—1

Dwa pokoje umeblowane na pierwszym piętrze, z osobnym wejściem do wynajęcia. Średnia № 21, stróż wskaże. 2048—3—1

Do wynajęcia warsztat stelmarski. Ulica Sucha 5 m. 4. Rosiak. 2066—1

Dwa domy drewniane do sprzedania. Wiadomość ul. Pańska № 69 m. 21. 2069—3—1

Doswiadczony korepetytor przysposabia do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od g. 7—8. 1545

Kapustę kwaszoną na pudę sprzedam. Widzewska № 193, w sklepie. 1988—3—3

Mebel, wyjeżdżając, sprzedam. Kredens, stół, 12 krzesel dębowych solidnych, szafy i inne rzeczy — wszystko w dobrym stanie. Zakątna 23 m. 10. 1924—3-3

Młoda inteligentna panna, znająca fryzjerstwo, pragnie wyjechać zagranicę w charakterze panny do towarzystwa. Łaskawe oferty: „Rozwój“ R. H. 2073-2-1

Maszyny 2 Singera sprzedam. Ulica Złota № 3 m. 52. 1893—8—5

Obiady smaczne i zdrowe po 30 kop. w domu prywatnym. Piotrkowska № 115 m. 6. 4101-1

Oddam chłopczyka 3-miesięcznego na własność. Ogrodowa № 36 m. 5. 2025—3—2

Pomieszczenie przy bezdzietnym małżeństwie dla inteligentnego mężczyzny do wynajęcia zaraz. Przejazd № 12 mieszk. 14. 1765

Potrzebne są zaraz zdolne staniczarki, spódniczarki i pod ręczne. Pasz Szuleca 9. 2005-2-2

Przyzwolonej osobie za usługę oddam kuchnię. Wiadomość Staro Zarzewska 45 m. 53, od 7 do 8 wieczorem. 2010—2—2

Pokój do odnajęcia z osobnym wejściem Nowe Rokicie № 70 blisko tramwaju, dom Urbanieckiego u Kulczaka. 2011—2—2

Potrzebna dziewczyna do obowiązków. Wiadomość Widzewska 104 m. 23, oficyna III piętro. 2040—3—2

Potrzebny energiczny pisarz budowlany. Paweł Holc, biuro budowlane, Benedykta 88. 1986—3—3

Potrzebny chłopiec na posyłki. Dzielna 13, drukarnia. 2055-1

Potrzebny czeladnik krawiecki i uczeń. Piotrkowska 3. 2060—2s1

Pokój, umeblowany do wynajęcia, osobne wejście Andrzeja 7 m. 32. 2068—1

Potrzebna pracownica z dobrymi świadectwami. Łąkowa № 32. 2055—2s1

Potrzebne panienki do szycia. Dzielna 44, trzecie piętro. 2056—1

Potrzebne podręczne Kozłowska № 13 m. 14. 2031-1

Potrzebne zdolne panny do szycia i uczenia. Wólczańska 91 m. 4. 2042—2—1

Potrzebne panny i uczennice do szycia. Wólczańska 179 m. 15. 2052—3—1

Potrzebny ogrodnik, zaraz. — Mleczarnia, Andrzeja nr 11. 2051—2—1

Potrzebny chłopiec do posług kantorowych. Nawrot nr 11 m. 16. 2010—1

Pralnia bielizny z wyrobioną klientelą z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Wiadomość w Adm. „Rozwoju“. 2062—2—1

Poszukuje się na 1-szy numer hipoteki rb. 16,000. Oferty w Administracji „Rozwoju“ pod lit. C Z. 1981—3—2

Samochód sprzedam dwuosobowy, czterocylindrowy, zapalnik magnetem, 10—12 koni siły, w dobrym stanie, francuskiej fabryki. Wiadomość ustróża Piotrkowska № 213. 1934—3—3

Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny galanterijny, egzystujący lat 18. Wiadomość Brzezińska № 27, sklep spożywczo-galanteryjny. 1914—3—3

Sprzedam rower w dobrym stanie z przyrządami. Ul. Przejazd № 38. Stróż wskaże. 1524

Sklep kolonialno dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość Bednerska № 12. 2007—3—2

Szafa duża i szafka kuchenna do sprzedania. Widzewska 50, stróż wskaże. 2035—2—2

Uzdolniona prasowaczka potrzebna na 3—4 dni w tygodniu. Ul. Piotrkowska nr. 176 m. 16. 2059—1

Zecer i zecer-pedalierz potrzebni zaraz. Cegielińska 26. Geis. 2044—1

Zakład fryzjerski, egzystujący od lat 16-tu w dobrym punkcie zaraz do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Rozwoju“. 2058—3—1

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny. Ulica Nawrot nr. 44. 1994—3—2

Z magle w dobrym stanie do sprzedania: 2 ręczne, 2 motorowe. Nowo Zarzewska № 15. 2022—3—1

Zagubione dokumenty.

Adolf Krygier zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Bennicha. 2061—1

Edward Hilszer zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki M. Silbersteina. 2047—1

Fryderyk Wrabiec zagubił bilet na prawo zamieszkania, wydany przez polemajstra m. Łodzi na zasadzie paszportu austriackiego. 2017—3—2

Karol Zemek zagubił kwit od paszportu, wydaną z fabryki Wizela. 2045—3—1

Leonard Hetman zagubił książeczkę legitymacyjną, wydaną z magistratu m. Łodzi. 2021—1

Maryanna Wróblewska zgubiła kwit od paszportu, wydaną z fabryki Scheiblera. 1965—3—3

Maryanna Kubiak zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Bennicha. 2046—1

Wojciech Kwietień zagubił kwit od paszportu, wydaną z fabryki Rozenblatta. 1992-3-3

Zaginiony paszport na imię Stefana Ucińskiego, wydaną z gm. Krośnice. 2039—3—1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Ludwika Piestranka, wydaną z fabryki Wojdysławskiego. 2071—1

Zaginiony paszport na imię Aleksandra Karskiego, wydaną z gm. Grószczyce, gubernii kaliskiej. 2063—3—1

Zaginiony paszport na imię Andrzeja Grabowskiego, wydaną z gm. Radogoszcz, pow. Łódzkiego. 2064—3—1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Teodozji Saganowskiej, wydaną z fabryki Scheiblera. 1989—3—3

Zaginiony kwit od paszportu, wydaną z fabryki W. Szwejglerta na imię Edwarda Brauera. 1957—3—3

Zaginiony paszport na imię Józefa Gorzeckiego, wydaną z gm. Mikształ, powiatu gostyńskiego. 1990—3—3

Zaginiony kwit od paszportu na imię Stanisława Sobota, wydaną z fabryki Rozenblatta. 1995—3—3

Zaginiony weksel na rubli 200, płatny 30 czerwca r. b. z wystawienia F. Sellina na zlecenie W. Groszkowskiego, nie żyrowany. Niniejszem ogłasza się za niego ważny. 2041—3—2

Zaginiony kwit od paszportu, wydaną z fabryki Otto Cangelera na imię Adolfa Thiela. 2009—3—2

Zaginiony kwit od paszportu na imię Tomasza Bogacza, wydaną z fabryki Barcińskiego. 2016—3—2

Zaginiony paszport na imię Samsona Cymera, wydaną z gm. Bożętyń, gubernii kieleckiej. 2032—3—2

Zaginiony kwit od paszportu na imię Franciszka Kotlarka, wydaną z fabryki Scheiblera. 2026—3—2

Zaginiony paszport na imię Anny Włoczyńskiej, wydaną z gm. Skulsko, gub. kaliskiej. 2019-3-2

Zaginiony paszport na imię Władysława Sucheckiej, wydaną z gm. Rejska. 2008—3—2

Zaginiony paszport na imię Cecylii Knapieckiej, wydaną z gm. Biela wy. 1962—3—3

Zaginiony paszport na imię Bolesława Milczarka, wydaną z gm. Brus pow. łódzkiego. 1975—3—3

Zaginiony paszport na imię Jana Zdrożnego, wydaną z gm. Ochów, pow. wągrowskiego. 1958—3—3

Zaginiony paszport na imię Antoniego Lewandowskiego, wydaną z gm. Kłodawa, powiatu kolonizacyjnego. 1959—3—3

Zaginiony karta od paszportu, wydaną z fabryki Haeblera, na imię Maryanny Rychlewskiej. 2014—1

Zaginiony weksel in blanco na 150, wystawiony przez Stanisława Szymańskiego na zlecenie Melchiora Szymańskiego. Otrzyma się przed nabywcem. 2013—1

Zaginiony karta od paszportu, wydaną z fabryki Karola Scheiblera na imię Władysława Barszczaka. 2020—1

Zaginiony karta od paszportu, wydaną z fabryki K. Scheiblera na imię Józefa Barczyckiego. 2027—1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Bronisławy Dębowskiej, wydaną z fabryki J. Heinla. 2028—1

Zaginiony karta od paszportu na imię Jana Jędrzejczaka, wydaną z fabryki Adolfa Minicha. 1950—3—3

PRZECIWI GONORREI (Trypper) najnowszy środek — salo „PICZYLIN“

działa szybko i radykalnie i podług opinii lekarzy jest racjonalnym środkiem. Przepis przy pudełku. Prawdziwy tylko w metal. pudełkach po 1 rb. 11 rb. 80 kop.

Jednakowo dobrze działa w wypadkach ostrych i chronicznych i w krótkim czasie usuwa najbardziej poważne powikłania. Skład: Petersburg, Rozejzaja № 7, apteka B. Konchejma. Wysyła się za zaliczeniem. Przesyła podług taryfy pocztowej. Posiada skład apteczny: Ludwik Spies i Syn. 010.

ODEON Środa i czwartek, dnia 13 i 14 kwietnia 1910 roku
Przejazd 2. **Wspaniały program w 4 częściach**

Między innymi bardzo zajmującymi obrazami —

Cagliostro
Zagadka historyczna z czasów rewolucji francuskiej. 1059
Przebudzenie się rzymskiego bohatera (fantazya)

Teatr Polski

Cegielniana 63.
2309

Jutro występ gościnny p. **Stanisławy Wysockiej**, artystki krakowskiej — po raz pierwszy

„Pani zamku Ostrot”

Dramat w 5 aktach H. Ibsena. — Początek o godzinie 8 m. 15 wieczorem.

Ważne dla panów Kupców i Handlujących!
Najlepszym źródłem dla zakupu palonych i surowych kaw jest

„Największa Łódzka Elektr. Palarnia Kawy”

Właściciel:

Franciszek Giugla, Łódź, Południowa № 28
Telefonu 817. 746-10-5

Ogłoszenie.

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej niniejszem podaje do wiadomości, że zaczynając od dnia 1/14 kwietnia dla przejazdu pasażerów będzie stałe kursować pociąg towarowo-osobowy № 10 podług rozkładu następującego:

Czas Warszawski

z Łodzi przez do Kozłówek			
Pociąg № 10			
STACJE	Przych.	Postój	Odechodzi
	g. m.	m.	g. m.
Łódź-Fabr.	—	—	8 20 rano
Widzew	8 38	10	8 48
Andrzejów	8 58	1	8 59
Gałkówka	9 19	1	9 20
Zakowice	9 28	1	9 29
Kozłówek	9 35 rano	—	—

Uwagi: Na przystanku Zakowice pociąg № 10 będzie zatrzymywał się od dnia 7/20 maja do 6/19 września włącznie. 1049

Zarząd Bałuckiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu

w Bałutach pod Łodzią

zawiadamia pp. członków, że

Ogólne Zebranie Członków za I-ty okres operacyjny Towarzystwa

odbędzie się dnia 27 kwietnia r. b., t. j. w niedzielę, o g. 7-ej wiecz., w sali p. Kühna przy ul. Zawadzkiej № 22, na Bałutach, — z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie zebrania przez prezesa Rady, wybór przewodniczącego, asesorów i sekretarza;
2. Odczytanie sprawozdania za I okres operacyjny Towarzystwa;
3. Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej;
4. Odczytanie sprawozdania Rady;
5. Podział zysków;
6. Przedstawienie budżetu za 1910 r.;
7. Wnioski członków.

1052-3

Zarząd Łódzkiego Oddziału

Ros. Towarz. opieki nad zwierzętami

niniejszem zawiadamia pp. członków Oddziału, że w piątek, dnia 15 kwietnia r. b., o godz. 8 wiecz., w sali hotelu „Mantuffel” odbędzie się

Ogólne Zebranie.

W razie niedojścia do skutku pierwszego zebrania, powtórne prawomocne bez względu na liczbę obecnych członków odbędzie się dn. 29 kwietnia, o godzinie 8-ej wieczorem, w tymże lokalu.

Porządek dzienny:

- a) Przeczytanie protokołu z poprzedniego zebrania; b) Zatwierdzenie sprawozdania z działalności Oddziału za 1909 r.; c) Zatwierdzenie projektu budżetu na rok 1910; d) Wybór 2-ech kandydatów do Zarządu, 3-ech członków Komisji Rewizyjnej, 2-ech kandydatów i opiekunów cyrkulowych; e) Wnioski członków.

Zarząd. 1051

Poszukuje się zaraz na interes przemysłowy

1040-2

LOKALU

jasnego i suchego położonego na parterze — w **śródmieściu**. Przestrzeń wymagana od 120 metrów \square powierzchni, może być z 2 lub 3 pokojami. Pożądana w tym samym domu mieszkanie z 4 pokojami. — Oferty do dnia 16 b. m. dla W. G. w administr. „Rozwoju”.

Instytut języków nowożytnych D-ra KUMMERA

Południowa 3.

Piotrkowska 16.

Odbywające się corocznie

bezpłatne kursy języków nowożytnych

rozpoczynają się dnia 18 kwietnia na zwykłych poniżej wymienionych warunkach:

- 1) Na wyżej wymienione kursy mogą się zapisywać Panie i Panowie, mający przedwstępne znajomości oznaczonych języków lub nie posiadający takowych.
- 2) Lekcje odbywać się będą w godzinach popołudniowych i wieczornych i są **ZUPEŁNIE BEZPŁATNE**. Za wydatki, jak: ogłoszenia, światło, usługa i t. p. Każdy z uczniów wpłaca z góry rb. 7 kop. 20 za kurs półroczny.
- 3) Zapisy przyjmuje kancelarya instytutu codziennie od 10 — 12 przed południem i od 5—10 wieczorem najdalej do dnia 18 kwietnia.

Dla każdego języka urządzone są tym razem 4 rozmaite kursy, tak, że każdy uczeń stosownie do swych wiadomości do odpowiedniej grupy przystąpić może.

Grupa A (kurs metodyczny) przeznaczona jest dla początkujących, nie posiadających żadnych wstępnych wiadomości w danym języku.

Grupa B (kurs konwersacji) dla osób, mających małe znajomości danego języka;

Grupa C (kurs gramatyki i stylistyki) dla osób, posiadających stosunkowo bogaty zasób słów i będących w stanie porozumieć się w danym obcym języku, lecz życzących się udoskonalić w gramatyce i stylistyce.

Grupa D (kurs stylistyki i korespondencji) dla tych osób, które znają dobrze gramatykę i płynnie mówią.

Dyrekcya Instytutu języków nowożytnych D-ra Kummera.

1056-3-1

W Inowłodzu nad rzeką Pilicą

są jeszcze **mieszkania letnie** umeblowane do wynajęcia. — Lekarz, apteka, restauracya etc. Wiadomość: ul. Zielona № 11, między 2—5 po poł., tel. 12-18. 1013-4

Ważne dla panów **obywateli ziemskich**: 6-cio letnia klacz z pięknym 8-miesięcznym żrebiakiem, pół krwi angielskiej, z dobremi chodami, maści kasztanowatej, jest z powodu wyjazdu tania do sprzedania. Wiadomość ul. Mikołajewska 91 u stróża 1054

Lód

do sprzedania od 1,000 do 4,000 centnarów Wiadomość w piwiarni Bechnera, róg Andrzeja i Długiej od 2 — 6 po południu. 1055-1

Do wynajęcia

są 4 pokoje z kuchnią i 3 pokoje z kuchnią z wodociągłem i łazienką w porządnym i ciepłym domu, przy ul. Składowej № 21. 1048-1

Zaginęły dokumenty

pozwolenie na restauracyę 3-go rzędu, patent, przemysłowe świadectwo i książeczka kontroli, wydane przez urząd akcyzy kaliskiej i piotrkowskiej gubernii, na imię W. Głazewskiego. Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą: wieś Łacławiki Nr. 11. 1025-3-3

Korzystajcie z okazji!

Jest jeszcze do sprzedania na 3-letnią spłatę, po cenie normalnej z pierwszych rąk, kilka mniejszych i cztery większe piece pod budowę domów, w pobliżu tramwajowego przystanku „Rokiele”. Po 20 kwietnia przejdą w ręce drugie i ceny będą wyższe. Wiadomość: Andrzeja 34, Nowacki, m. 19. 1044-1

Mieszkanie z 6 pokojów

składające się na pierwszym piętrze, z wszelkimi wygodami i **centralnem ogrzewaniem** do wynajęcia od 1-go lipca. 1043-3-1

Letnie mieszkania,

w Rąbieniu pod Łodzią, 1 wiorsta od Aleksandrowa (tramwaj), we dworze lub w osobnym domu 1, 2 i 3 pokoje z kuchnią. Konta na żądanie. Wiadomość na miejscu. 1045-3

Zaginęły 2 dowody

wydane przez Łódzkie Tow. wzajemnego kredytu na imię Mera Ickesohna i Wolfa Mowszewicza Margulisa za Nr. 59 na rb. 300, za Nr. 5416 na rb. 1,796 Znalazca zechce odnieść do administracji „Rozwoju”. 1053-3-1

Woźny

z praktyką biurową może się zgłosić.

Wiadomość w administr. „Rozwoju”. 1028-3-2

Olsza.

Dwa letnie mieszkania 10 minut drogi kołmi i pół godziny pieszko od st. Rogów d. z. W.W., składające się każde z 3-ech pokoiów z kuchnią i werandą. Kilkumorgowy park, miejscowość sucha i słoneczna; nabiał i wszelkie produkty na miejscu. Konta na każde żądanie. Wiadomość na miejscu u właściciela. 1020-3-3

Rb 1. Jeden rubel

kosztuje piękny sztywny kapelusz męski do świąt.

E. AJFER

ul. Piotrkowska № 9. 1016-3-3

Zaginął

w poniedziałek, 11-go b. m. przy wyjściu z koncertu w teatrze Wielkim damski kołnierz, ciemny lis. Łaskawy znalazca raczy złożyć u stróża domu, Piotrkowska 43, za wynagrodzeniem. 1040-3-1

Do sprzedania

około 17 morgów ziemi, zdatnej pod budowę fabryki lub innych interesów, przy ulicy Miljonowej. Piasek, woda i glina na miejscu. Wiadomość ulica Częstochowska № 22 w sklepie. 976-5-5

Potrzebny

duży pokój o dwóch oknach we frontowym domu na parterze lub na I-em piętrze, przy ulicy Piotrkowskiej, pomiędzy ul. Nawrot a Nowym Rynkiem — od 1 lipca r. b. Wiadomość w „Rozwoju”. 1041-3-2

Obszerny lokal

w domu frontowym, odpowiedni na kantor, składy lub wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwo, jest do wynajęcia od 1-go lipca r. b. Ul. Dzielna № 13. 1035-3-2

Zaraz potrzebny 999

SUBJEKT

z branży żelaznej do sklepu na prowincyę—obowiązująca znajomość języka niemieckiego. Zgłaszać się piśmiennie lub osobiście: K. Truszkowski, Zdunska-Wola

Mieszkanie

4 pokoje, kuchnia, wygodny — zaraz lub od 1 lipca do wynajęcia. Tamże lampy gazowe i gazomierz do sprzedania Nawrot 32 m. 5. 1033-3-2

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE!
 Angielskie patentow. **ochraniacze obcasów (gumki)**
„Dermatine“
 z gwiazdkami mosiężnymi 1006 24



Wystreszać się!!
 „naśladownictwa!!”
 Wstrzeżać się!!
 „naśladownictwa!!”
 uznane powszechnie za najlepsze, bo najtrwalsze!
 Z powodu pojawienia się na rynku handlowym ochraniaczy, naśladujących nasz wyrób, zwracamy uwagę na napis „DERMATINE”, pomieszczony na każdym ochraniaczu.
 The Dermatine Comp. L-ted w Londynie.
 Przedstawiciel: P. RAJNER, Łódź, Wólczańska № 21, telef. 1527.

Rohn, Zieliński i S^{ka}

Warszawa, Jerozolimska № 117.

Adres telegraficzny „Rohnzieliński”.

Pompy pneumatyczne „Neptun“ do studni wierconych
Pompy Worthingtona do wszelkich celów
Pompy elektryczne i transmisyjne

Rury żebrowe, Radiatory.

Przedstawiciele:

HORDLICZKA i STAMIROWSKI
 ŁÓDŹ. 297-26-6

Piotrkowska 35 **SKŁADY** Piotrkowska 199
 Tel. 14-41. Tel. 14-41

MATERIAŁÓW APTECZNYCH

MÜLLERA

polożają:

„**MIKADO**“ najpewniejszy i wypróbowany środek do wytępienia wszelkich robaków i owadów (Cena pud. 10 kop., 15 kop. i 30 kop.)
 „**SALON-PASTA**“ jedyna zaprawa do podłóg, używana bez szkodliwych (cena pud. 15 kop. i 30 kop.)

Piotrkowska 35. Tel. 14-41. Piotrkowska 199.

Letnie mieszkania

są jeszcze do wynajęcia w lesie, kąpiel rzeczna, miejscowość piaszczysta — bardzo tanio! Od Łodzi pół godziny jazdy koleją. Wiadomość: Piotrkowska № 271, mieszka. 6, od godziny 2-jej po poł. i od 6-jej po południu.
 1018 3-2

ZARZĄD BAŁUCKIEGO TOWARZYSTWA WZAJEMNEGO KREDYTU

podaje do publicznej wiadomości, że biuro Towarzystwa znajduje się przy ul. Zgierskiej № 64 i otwarte jest w dni powszednie od g. 10 rano do 3 po poł., gdzie udziela wszelkich informacji w zakresie czynności Towarzystwa wchodzących.

Przyjmuje do dyskonta i inkasa weksle i t. p.
 Przyjmuje wkłady na procenty jak od członków Towarzystwa tak też i osób postronnych i liczy od takowych od dnia lokacji do dnia podniesienia, a mianowicie: na każde żądanie 4%, z 3-miesięcznym terminem 4 1/2%, z 6-miesięcznym 5% i od całorocznych 6%
 407-18-13

„**TERRA**“ PANORAMA Benedykta I. || **FLORENCYA**
 Wspaniała serya 50-ciu widoków. Artydziela sztuk: Porwanie Sa-
 binek, Perseusz trzymający głowę Meduzy, Ajaks z ciałem Achil-
 lesea, grupa Laokona. — Nagrobek Dantego. — Nagrobek Michała
 Anioła. — Piza! Wieża pochyła — Sienna — Monumentalne
 gmachy. — Wspaniałe świątynie.
 Otwarte od 10 rano do 10 wiecz. Wstęp 15 kop., młodzież szkolna
 i dzieci 10 k. 1022 2 2

ŚWIATŁOLECZNICZY i ROENTGENOWSKI GABINET
D^r S. KANTORA

Specyalność: Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.
Krótką № 4.

Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowem (choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia (świerzba, hemoroidy). — **Elektroliza** (radikalne usuwanie szpecących włosów). — **Masaż** **wibracyjny i pneumatyczny** podług prof. Zabłudowskiego (niemiec piciowa). — **Kaustyka** (usuwanie brodawek). — **Endo- i cystoskopia** (oświetlanie organów moczopłciowych). — **Elektryczne świetne kąpiele i gorące powietrze.**
 Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. **Dla pań osobna poczekalnia.**

Centralna klinika
chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej No 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **Konsultacja bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Piomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacje sztucznych zębów 50 kop.** Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 536429

Specjalista chorób skórnych włosów, wenerycznych oraz niemocy piciowej

D^r St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.

Badanie krwi przy syphilisie.

Zachodnia 33 (obok Lombar. aka.)
 Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w.
 w niedziele od 9—3 Dla pań od 5—6 wiecz 114r

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
 Godziny przyjęcia: panowie od g. 9—11 r. 15—8 po poł., panie 4—5 po poł.; w niedziele i święta 8—12 r. 1463r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.
 Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuję codziennie od 8—1 w południe i od 4—8 wieczorem; w niedziele i święta od 9—2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. B. Rejt,

ulica Średnia № 5.

Dr. med. Aleksander FABIAN

ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku).
 Choroby nerwowe i wewnętrzne.
 Do 10 rano i od 4—6 1/2. 2251r

D^r Ignatiew

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła

ulica Konstantynowska № 11 m. 5.
 Przyjmuje od 11—12 rano i od 5—8 wiecz. codziennie. W niedziele od g. 10—1 w południe. 1054r

Doktor

Eugenia Kerer-Gerszuni

CHOROBY KOBIECE I AKUSZERYA
 Piotrkowska 121
 Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 3—5 p. p. 502r

Dr. med. W. Kotzian

ul. PIOTRKOWSKA 71
Choroby serca i płuc,
 przyjmuje od godz. 9 1/2 — 10 1/2 r. i od 4—6 pp. 54r

Dr. med. St. Bartoszewicz

przyjmuje do g. 10 r. i od 4—7 p.
Analizy lekarskie
 dla celów dyagnostycznych.
 Zawadzka № 1, d. Scheiblera.
 tel. 33 687-12-8

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.
 Przyjmuje od 9—10 1/2 rano i od 4—8 po poł. W niedziele i święta od g. 10—1 507-d

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, WENERYCZNE (syphilis) i MOCZOPŁCIOWE (endoskop i cystoskop) i NIE-MOCZOPŁCIOWE.
 Ul. Południowa № 2.
 powrócił.
 Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. 1420-r

Dr. Edward Mittelstaedt

mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67
 przyj. od 8—9 1/2 r. i od 5—6 1/2 pp
 Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429-r

Ból głowy i Migrenę

natychemiast usuwa
Migreno-Nervosin
 Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Zadać w aptekach i skl. aptecz-
 tylko oryginalnych prosz-
 ków po 10 k. szt. — Pudełko
 120 k. Główn. skl. Tow. Akc.
 L. Splass i Syn 2761r100

D^r med. LEYBERG

Krótką № 5.
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne. 1489r

Dr. S. SZMITKIND

Średnia № 2
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
 Leczenie elektrycznością i masażem.
 Przyjmuje od g. 8—11 rano.
 od 5—8 1/2 wiecz. 489-r

D^r I. LIPSZYC

choroby dzieci.
 Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp.
 WSCHODNIA № 45 294

ZĘBY sztuczne od 75 k.

Plomby od 50 k. na kauczuku, złocie — bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. **Wyjmowanie zębów bez bólu.** Przeróbka i reparacje na poczekaniu. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI,** Piotrkowska 92. 381r

W Szkole Przygotowawczej Koedukacyjnej J. Zawadzkiej, Piotrkowska № 103.

pod kierunkiem artystki-malarki **P. GLANTZ** — odbywają się **Lekcje rysunku dla dzieci**

dwa razy tygodniowo — od godz. 4 do 5 po południu. — Zapisy codziennie od godziny 3 do 5-jej po południu. 2345-d 20

Kociołki p. Wadlew

przy szóstym pabianickiej
Letnie mieszkania.

Blizsza wiadomość: Skład apteczny W go Świdzkiego, Średnia 29. Konie na żądanie. Pension. Wszelkie produkty na miejscu. 977-3-2

Spółnik

potrzebny do zakładu przemysłu żelaznego — kupiec lub fachowiec z kapitałem 3 do 5 tysięcy rubli. Oferty wraz z adresem proszę składać w adm. „Rozwoju“ pod „Przemysł“. 1019 3 3

Lokal

z 4 pokojów z kuchnią i wszelkimi wygodami — z powodu wyjazdu zaraz do odstąpienia z ustępstwem. Skwerowa Nr. 1. 1021-3-3

Letnie mieszkania

w Bratoszewicach
 przy stacji Główno, w ogrodzie pod lasem do wynajęcia zaraz: 2 mieszkania umeblowane, każde z 3 ch pokojów, kuchni, werandy, spiżarni, komórki, drwalki i ogródka i 1 mieszkanie bez mebli, składające się z pokoju z kuchnią, piwnicą i komórką. Miejsowość lesista, rzeczka o paręset kroków. Wiadomość w małąką Bratoszewice. 1024-3-3